

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania N. Spółki jawnej w W. oraz M. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanych: A. K., T. K., B. M., M. R. , H. S. i E. W.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania
umowy zlecenia i ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej N. Spółki jawnej w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się N. Spółki jawnej w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2015 r. oddalił apelację N. Spółki jawnej w W. (dalej jako płatnik składek) oraz M. A. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 16 września 2014 r., którym oddalono odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 18 grudnia 2013 r., stwierdzających, że odwołujący się M. A. oraz zainteresowani: T. K., A. K., E. W., H. S. , B. M. , M. R. - jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia - podlegają we wskazanych w decyzjach

okresach obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym oraz określających podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia wskazał, że przedmiotem spornych, powtarzających się umów zawartych przez płatnika składek było skręcanie elementów metalowych za wynagrodzeniem uzależnionym od ilości zlecanej pracy i sprawności wykonawcy. W umowach był określony czas gotowości do wykonywania pracy, praca zlecana była na bieżąco, był też określony miernik wynagrodzenia. W chwili zawierania umów nie można było z góry określić „dzieła”. A zatem istotą zawieranych umów była gotowość do wykonywania prostych jednorodnych, powtarzalnych czynności, zlecanych na bieżąco na potrzeby płatnika składek. W takiej sytuacji gospodarczy efekt w postaci wykonywania różnego rodzaju uchwytów nie jest osiągany przez określenie z góry ilości i rodzaju uchwytów do wykonania. Wobec tego prawidłowe jest stanowisko, że umowy łączące płatnika składek z zainteresowanymi były umowami o świadczenie usług (zlecenia) a nie umowami o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku płatnik składek zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 627 k.c. przez jego niezastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym oraz jednocześnie zastosowanie art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. przez przyjęcie, że zawierane umowy z zainteresowanymi są umowami o świadczenie usług, podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie tych przepisów wskazuje, że umowy te są umowami o dzieło oraz naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i 3, art. 13 pkt 2 oraz art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963, dalej jako ustawa systemowa) przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zainteresowani powinni zostać objęci obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie sprawy przez zmianę zaskarżonych decyzji w całości i stwierdzenie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania spornych umów oraz o

zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania za wszystkie instancje a także rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie „czy wykonywanie przez przyjmujących zamówienie w ramach nazwanych przez strony umów o dzieło metalowych uchwytów z materiałów dostarczonych przez zamawiającego, dających poddać się sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, wykonywanych w oparciu o załączoną do umów specyfikację skręcenia uchwytów oraz z góry ustalonym przez strony wynagrodzeniem, będącym iloczynem wykonywanych elementów i ustalonej wartości za poszczególne elementy w obowiązującym strony cenniku stanowi cechy wystarczające do zakwalifikowania takiej działalności w ramach umowy o dzieło z art. 627 k.c. i nast., czy też należy zakwalifikować takie czynności jako wykonywane w warunkach umowy o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ponadto skarżący powołał się na potrzebę wykładni art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c. budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, czego przykładem są chociażby orzeczenia: Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 czerwca 2015 r., III AUa (...), Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 maja 2015 r., III AUa (...) oraz Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 czerwca 2015 r., III AUa (...).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi

kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c. Dlatego też nie każda skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Odnosząc się do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego stwierdzić należy, że aby było to możliwe, to konieczne byłoby przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Zagadnieniem prawnym jest bowiem zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, gdy – po pierwsze – przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz – po drugie – jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia

sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732). Z kolei odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Skarżący nie wykazał tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący pomija, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że zainteresowani wykonywali proste, powtarzające się czynności, odtwórczo, według z góry określonej metody (np. H. S. przez okres 9 lat), otrzymywali wynagrodzenie do dnia 10 każdego miesiąca, choć umowy zawierane były na dłuższe okresy, na bieżąco T. S. sprawował kontrolę nad wykonywaną przez nich pracą. Istotne było również to, że czynności powierzone zainteresowanym wykonywane były także przez pracowników skarżącego w ramach umowy o pracę. W takiej zaś sytuacji rozstrzygnięcie przedstawionego przez skarżącego zagadnienia prawnego, w którym punktem wyjściowym jest założenie, że przedmiotem świadczenia w umowie jest osiągnięcie określonego rezultatu, nie miałoby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a więc nie występuje przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Ponadto Sąd Najwyższy

wielokrotnie prezentował pogląd, że rezultatem umowy o dzieło nie może być sama czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. W ten sposób, niezależnie od nazwy umowy, strony przez odpowiednie ukształtowanie konkretnych obowiązków powodują, że oba świadczenia stają się świadczeniami ciągłymi. Przez to trudno uznać, że zobowiązanie - nawet nazwane przez strony zobowiązaniem z umowy o dzieło - zachowuje w dalszym ciągu taki charakter (por. wyroki z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzecznictwo).

Powołując się na potrzebę wykładni art. 627 i art. 750 k.c. „na tle przesłanek odróżniających przedmiotowo umowy starannego działania, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu od umów rezultatu, jakimi są umowy o dzieło”, skarżący wskazuje na wybrane przez siebie orzecznictwo w oderwaniu od ustaleń faktycznych, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, a którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. W skardze zabrakło proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiało, że miarodajne były ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sądy orzekające. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że brak jest podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jeżeli rzekome rozbieżności w interpretacji prawa wynikają z odmiennych stanów faktycznych, w których zapadły orzeczenia dotyczące wskazanego w skardze przepisu (por. postanowienie z dnia 20 lutego 2008 r., III SK 28/07, LEX nr 4524). Przez rozbieżność w orzecznictwie sądów, uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), należy bowiem rozumieć istnienie zróżnicowanych albo sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawne, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń albo innych decyzji procesowych

(por. postanowienie z dnia 17 czerwca 2015 r., III SCK 59/15, OSNC 2016 nr 2, poz. 29).

Z powyższych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.